



N^o

216.

NIEDZIELA.

16. Września 1817 roku

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: s Peterzburga. Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Opisanie Christoph'a. Rozmaite Wiadomości.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

s Peterzburga, 16 Września.

Przeszłego miesiąca Sierpnia dnia 25 wyszedł imienny ukaz za własnoręcznym podpisem N. Pana, dany Rządzącemu senatowi: „Chcąc dopomagać wszelkimi środkami do wzrostu w Rosyi rolnictwa i przemysłu iako nayobfitszych źródeł narodowego bogactwa, a przeto ułatwiać wiernym poddanym naszym środki tak do zaludnienia ziem ieszcze niezamieszkaney, iako też i zaprowadzenia rozmaitych części gospodarstwa, Oswiadczyliśmy ieszcze w roku 1804 wszystkim obywatelom zezwolenie Nasze na przyrzeczenie i sprowadzanie z zagranicy cudzoziemców w celu sadowienia ich na ziemiach swoich. Początkowe prawidła tyczące się takowych osad, wyrażone w zdaniu nam podanem przez ministra spraw wewnętrznych, potwierdziliśmy 12 kwietnia tegoż 1804 roku. Chociaż prawidła takowe są dosyć dogodne tak dla obywateli, iako też i dla osadników, zwróciwszy s tem wszystkim uwagę tak na okoliczności terazniejsze, iak rów-

nie na wielką liczbę cudzoziemców życzących osieść w państwie naszym, zdrużey strony uważając na niemalą ilość ziemi która ieszcze w obszernem państwie naszym nieiest zaludnioną i nieprzynosi żadnego pożytku, uznaliśmy za dobre dla powiększenia wygod obywatelom i dla prędszego zaludnienia odłogiem leżącej ziemi w celu potwierdzenia i wyjaśnienia wspomnionych prawideł, postanowić co następuje:

1. Wszyscy właściciele gruntów tak szlachta iak i ci którzy na mocy ukazu 1801 roku grudnia 12 dnia wyszłego mają prawo kupować lub innym sposobem nabywać ziemię, mogą sprowadzać z zagranicy i osadzać na należącej do siebie ziemi kolonistów.

2. Zapobiegając ażeby ani osadnicy nieznający praw naszych i języka przy zawarciu kontraktów i umów niepoddali siebie za nadto uciążliwym obowiązkom, ani właściciele gruntów nadmiernym wymaganiom i pretensyjom osadników, roskazujemy aby wszystkie wtey mierze zawarte i zawierające się mające według dawniejszych i nowo ustanowionych przepisów wzajemne ugody

umowy i kontraktów po zawiązeniu i rozpatrzeniu w tych sądownictwach w iakich według prawa powinny bydz wizowane przedstawiane były na potwierdzenie do ministra spraw wewnętrznych; który będąc ogólnym wztystkich osadników opiekunem powinien mieć staranie i o tych, którzy są albo będą ulokowani na ziemiach obywatelskich okazywać dla nich wszelką pomoc i obronę w nastąpić mogącym ucisku. Porządek ten przedstawiania kontraktów na potwierdzenie do ministra iest potrzebny i s tego względu, aby usunąć wszelkie spory i różnicę formy według których kontraktów mają bydz zawierane, a s czegoby niechybnie w przyszłości nastąpić mogły sprzeczki i processa.

3. Ugody takowe niemogą bydz zawierane na czas dłuższy iak na lat dwadziecie. W nich nayiaśniej wyrażone bydz powinny obowiązki osadników, to iest ich powinności względem właścicieli gruntu, ilość opłat czynszowych czy pieniędzmi czy według wzajemney ugody iakimi produktami w naturze. A chociaż powinność za ięcia się osobiscie robotami na gruntach właścicieli przez kolonistów częstym może podlegać sprzeczkom, nieporozumieniom a nakoniec i rosprawom sądowym; zważywszy, iednak iż takowe powinności mogą bydz skutkiem wzajemney dobrowolney ugody, niebronno iest osadnikom przyymować na siebie i tego rodzaju powinności; s tym tylko warunkiem, aby w ugodach czyli kontraktach iasno i dokładnie były wyrażone tak liczba dni roboczych, iako też rodzaj robot iakie przyymaie na siebie osadnik.

4. Rownież opłaty iakie w skutek wzajemnych umów postanowione będą po upłynieniu ugody w zderzeniu gdyby osadnicy opuścili ziemię albo iesliby właściciel niechciał się zgodzić na dalsze mieszkanie osadników nad przeznaczony termin, powinny bydz dokładnie i iasno wyrażone w kontraktach i ugodach.

5. Iesliby właściciel ziemi oddaney osadnikom umarł, albo ziemię takową życzył przedać czy oddać w zastaw, w takim razie wszystkie artykuły wzajemnych umów powinny zostać nienaruszone, i następcy albo nabywcy takowej ziemi, niemogą inaczey przemienić umów, iak za zgodą dobrowolną osadników, o czem donieść powinni zwierzchności miejscowej, aby ta mogła przedstawić ministrowi spraw wewnętrznych.

Rządzący Senat nieomieszka uczynić należytego ogłoszenia przez publiczne gazety tak niniejszego ukazu, iak równie i prawideł w zdaniu ministra spraw we wewnętrznych zawartych a przez Nas roku 1804 kwietnia 12 potwierdzonych.

— Oto są prawidła zawarte w zdaniu ministra spraw wewnętrznych, tyczące się praw i korzyści osad mających się pomieszczać na ziemiach obywatelskich, naywyżey potwierdzone roku 1804. Kwietnia 12 dnia.

1. Osadnicy na ziemiach obywatelskich sadowiający się w skutek manifestu 1763 roku powinni mieć wolność wyznania religiynego i zupełnie nienależec do służby krajowej tak cywilney iak woyskowej przez cały czas bytności ich w Rosyi, chyba który z nich dobrowolnie tego życzył.

2. W celu sprawienia obywatelom więcey dogodności w podobnych osadach, powszechne prawidło dziesięcio-letniej ulgi w podatkach służące dla kolonistow osiadających na ziemi skarbowey, rosciaga się i na kolonistow obierających mieszkanie na ziemiach obywatelskich s tym warunkiem, aby po upłynieniu zamierzonych lat dziesięciu, obywatele wnosili za kolonistow podatki w takiej ilości w iakiey zwyczajnie płacą włościanie obywatele.

3. Co do ziemskich powinności, te powinny się odbywać przez kolonistow od czasu ich usadowienia się na równie z innemi włościanami tey gubernii, w której osiedli.

4. Osadnicy na ziemiach obywatelskich mieszcącysie pod żadnym pretextem niestracą osobistej wolności, i chociaż podczas spisu ludności ogólney oznaczeni będą na ziemiach gdzie mieszkają, lecz to bynaymniej nie pozbawia ich praw i prerogatyw im należnych, ani żadne sądownictwo pod żadną władzę ich osobistej wolności podciągnąć niemoże.

5. Oywatele mogą zawierać z osadnikami rozmaite ugody tyczące się powinności, i podawać one do mieysc sódowych dla zapisania, a w zdarzeniu i dla rozstrzygnięcia sporów według praw o kontraktach.

6. Osadnicy po upłynieniu terminu i dopełnieniu umów z obywatelami, mogą według upodobania przeysć na inne mieysce.

7 Na mocy takowych prawideł pozwała się obywatelom nie tylko przyymować osadników na ziemi swoje; ale i sprowadzać ich z zagranicy i osadzać na ziemiach swoich

po zawarciu wzajemnych dobrowolnych umów, względem powinności i robot.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

Od brzegów Menu, 3 Września.

Powiadają że Konstytucja Królestwa Wirtemberskiego ma się okazać w nowym i zadowolniającym kształcie, i że wiadomy już projekt będzie przyjętym po małych odmianach stosownych do okoliczności. A tak obie strony otrzymały czego żądały.

Liczba wędrowników którzy opuścili tarazniejszego lata królestwo Wirtembergskie i na 25 statkach popłynęły Dunaiem, przechodzi 7000 osob.

Gazeta Saska pod datą 3. Września smutne pomieszczyła doniesienia: Według iey powiesci, Drezno w krótkim bardzo przeciągu czasu utraciło najpiękniejszą ozdobę swoją. Kilka młodych s pierwszej klasy Panien iedna po drugiej w krótce utraciły życie. Kiedy się nad przyczyną tego smutnego zdarzenia zastanawia no, doktorowie utrzymywali, iż śmierć taka niespodziana była skutkiem modnego terazniejszego kroiu sukien, który wymaga, aby koniecznie ramiona i część grzbietu obnażone były, a to w sukniach balowych. Panny co lubią zawsze wiele tańcować, łatwo się przeziębiły. — Taż gazeta dodaje, że te omiary śriefci były wszystkie rzadkiey piękności. Wkrotce za tem wielu młodych męszczyzn także pomarło. Doktorowie utrzymywali, że i to było skutkiem przeziębienia, gdyż zmarła młodzież podobnie lubiła tańcować; lecz gazeta czyni uwagi, iż nie samo przeziębienie mogło się stać przyczyną śmierci młodzieńccm, po tak dotkliwy stracie.

OPISANIE CHRISTOPHA

Króla Hayty, i terażniejszego stanu tej wyspy

(Wyjątek z pewnego listu.)

Osoba *Christopha* jest obrazem *Herkulesa*. W bitwach odwaga iego przechodzi aż do szaleństwa, a każde niebezpieczeństwo pomnaża ie ieszcze. — Widziano go nieraz w boiu z nieustraszonem męstwem, z ogniem tygrysa przelatującego wszystkie woyska swojego szeregi.

Jest on mściwym nad wszelkie wyobrażenie. Gdy powziął wiadomość, iż *Mulat*,

który pułkiem iego dowodził, przeszedł do *Pethiona*, rozkazał natychmiast wszystkie kolorowe kobiety w Państwie swoiemi zamordować, nie używając przy tém morderstwie prochu. — Pokazywano mi różne mieysca, na których te nieszczęśliwe kobiety padły ofiarą barbarzyństwa. Niektóre znalazły sposobność ukrycia się dopoki niebezpieczeństwo niemięło, a z tych dwie lub trzy opowiadały mi ze szczegółami swoje cudowne ocalenie. — Zyią one dotychczas w wielkiej boiaźni, a niektóre z nich będąc maiętne, wszystkoby z chęcią oddały, azeby się tylko mogły wyrwać z pod mocy tego okrutnego człowieka, którego nienawidzą, i przed którym ze strachu umierają.

Christoph ma wielką próżność i przesadne wyobrażenie o swojej wielkości. Jako tyran, ostry na swoich czarnych poddanych, lecz razem ze ścisłą sumiennością trzymający się praw swoich, a wszystkim obcym, którzy ie zachowują, opieki swojej udziela.

W żadnym kraiu Europejskim nie są opłaty celne tak ścisłe i tak punktualnie pobierane; nigdzie też nie jest przemycenie trudniejsze. Stąd pochodai, iż przez srodek tego kraiu, gdzie żadnego białego człowieka nie widać, z takim bezpieczeństwem iechałem, iakby w którym Europejskim kraiu.

Podobnych po kraiu podróży odprawiać nie można cudzoziemcowi, nieopatrzwszy się wprzód paszportem przez samego *Christopha* podpisanym; nie wolno nawet iest obcemu sto kroków oddalić się za rogatkę przyładku *Henry*. Wszystkie te iednak ostrożności nia zdołaią panowania iego długo trwającem uczynić. Tyrania iego już tak wygórowała, iż pomiędzy swoiemi nawet mniemanemi przyjaciółmi wielu nieprzyjaciół mieć musi.

Sposób, iakim bogactwa całego kraiu do swojego zgromadza skarbu, które nie raz bez zasiągnięcia najmniejszej rady głupim sposobem marnotrawi, okazuje również nietrwałość iego rządu.

Osobisty charakter iego jest tak dobrze każdemu wiadomy, iż nikt nie odważy się coś przeciwko niemu przedsięwziąć, nie będąc pewnym pomyslnych skutków przedsięwzięcia swego; dla tego z pewnością sądzić mogą iż *Petyion*, którego łagodny charakter zapewniłby spokoyność całego kraiu, choć późniey, przecież pokonać go zdoła.

Gdy iaki okręt do portów *Christopha* zawinie, nikt nie może wyysć z okrętu, dopóki

przez bat z portu wysłany zrewidowanym nie będzie. Wkrótce po zarzuceniu kotwicy w porcie przybył do nas bat z iednym officerem i tłumaczem; widok tych murzynów nie był tak zastraszającym, iak sobie wystawia no Ubrani w długie granatowe fraki z czerwonymi kołnierzami i wyłogami, mając strzyżone kapelusze z piórami na łokieć wysokiemi, dragniski pałasze przy boku, byli bardzo grzeczni, i dowiadawali się, co się też dzieie w Europie. Potém zaprowadzili Kapitana i wszystkich podrożnych do Gubernatora Xiążęcia *de Marmelade* Afrykańskiego murzyna, mającego około 60 lat, którego powierzchowność iest bardzo uymująca, a który równie od rudaków, iako też i od obcych bardzo iest lubiony. Ten dowiadywał się o nasze nazwiska i interessa, odebrał listy i wszelkie papiery, ażeby ie I. K. Mości przesłał; potém kazał nas zaprowadzić do Barona *du Pin* Mulata, około 50 lat mającego, który iest prywatnym Sekretarzem Królewskim, a który w tym kraiu za drugiego *Talleyranda* uchoodzi. Potém byłem przedstawiony synowi Królewskiemu Arcy-Xiążęciu *Janowi*; młody ten człowiek nie zdawał mi się posiadać szczególniejszych talentów, podobał mi się iednak bardzo, i dał mi wiele dowodów swoiey przychylności.

Kto Murzynów i Mulatów w tym upodlającym stanie widział, w iakim się na wyspach naszych, znajduią, na umyśle tego robi się osobliwsze wrażenie, gdy ich widzi w kraiu, którego oni są panami. Ja sam wyznać muszę, iż przez czas krótki bawienia moiego w tej części świata, pomimo moich uczuć dla tego ludu, z którym się tak długo niesprawiedliwie i okrutnie obchodzono, czułem stąd przecieź pewny rodzaj smutku, że oni tu iaką wyższość nademną sobie przywłaszczali — Zburzone okolice miasta *Henry*, które przy wysiadaniu da ład naybardziej zadziwiający czynią widok, zdawały się ieszcze wzmacniać to moje uczucie. — Wystawić sobie tylko miasto, które dawniey mieściło w sobie 60 do 70 tysięcy mieszkańców; wszystkie iego ulice krzyżowały się regularnie w prostych liniach od wschodu ku zachodowi, lub od południa ku północy; wszystkie iego domy były bardzo gustownie, bardzo regularnie, i na naypiękniejszey zbudowane równinie,

teraz zaś z tych pięknych budowli gruzy, lub tylko zewnętrzne pozostały mury, a wtenczas okropny widok przyładku *Henry* łatwo poiąć można.

Zaują bardzo, iż nie miałem sposobności widzenia *Christopha*, gdyż dalekomieszka od przyładku; a chochym się zabawił i ćwierć roku, mozebym się był niedoczekał iego przyjazdu, bo i wtenczas, kiedy w mieście bawi, rzadko się komu pokazuje.

Christoph stara się wszelkiemi sposobami sprowadzać do *St. Domingo* uczonych pod bardzo korzystnymi obietnicami, ażeby swój kray do doskonałości przyprowadził — Nie ma on przeciwnika niebezpieczniejszego nad *Periona*. — Pogróżki Amerykanów z powodu złego obeyscia się z iebnym Kapitanem Amerykańskiego okrętu, i podeyrzenia Anglików o podbudzanie do rokoszu Murzynów w *Barbados*, nie mogą byđz bla niego powodem iakowey kolwiek obawy. — W ostatniey wojnie obchodzono się z rokoszanami z surowością aż do okrucieństwa dochodzącą, a prawo wojskowe było rozciągnięte nawszystkie przyległe wyspy, gdzie rokoszanie związki utrzymywali. Już było około 1000 rokoszanów straconych; wszystkie więzienia były napełnione, a ieszcze znaczną liczbę sprowadzano takich, którzy przy spełnianiu kielicha krwi ludzkiey przysięgali wszystkich białych pozabijać i siebie wolnemi uczynić.

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Urzędy pocztowe Amerykańskie doznają, trudności w przesyłaniu listów w kraiu. Jest bowiem w Ziednoczonych Stanach 8 mieysc które się nazywają *Charlestown*; 10 nazywających się *Columbia*; 6 *Jefferson*; 9 *Libanon*; 7 *Lexington*; 10 *Manchester*; 13 *Middletown*; 10 *Newport*; 12 *Richmond*; 13 *Salem*; 11 *Salisbury*; 10 *Springsfield*; 9 *Warren*; 14 *Washington* i t. d. Dla uniknienia omyłki, trzeba na adresie oprócz nazwiska miasta, wymienić prowincyją, w której toż miasto leży.

Ustanowiona w *Genewie* Kommissyia do robienia galarety z kości, sprzedaje funt iey po 50 sous, zapewniając, iż z kóty iey tyle daią pożywienia, ile półtora funta naylepszego mięsa.

W P E T E R Z B U R G U

w Drukarni wojenney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MŚCI.